

Instytut Pamięci Narodowej
Oddziałowa Komisja Ścigania
Zbrodni przeciwko Narodowi
(2) Polskiemu w Gdańsku
81-311 Gdynia, ul. Witosińska 19

Gdynia, dnia 13 czerwca 2013 r.

Ko 49/13

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

w WEJHEROWIE

ul. 3 Maja 2

84-200 Wejherowo

Odpowiadając na pismo z dnia 4.06.2013 r. informuję, iż w ramach śledztw prowadzonych przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku nie ujawniono dowodów dających jakiegokolwiek podstawy do podejrzeń, iż Teodor Bołduan przedwojenny Burmistrz Miasta Wejherowa mógł współpracować z Niemcami podczas pierwszych dni okupacji. Próba ustosunkowania się do tej tezy jak i do innych, w sposób oczywisty sprzecznych z faktami, a zawartymi w wyżej wymienionym piśmie naraziłaby mnie na śmieszność oraz byłaby uchybieniem godności urzędu prokuratorskiego.

NACZELNIK
Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
w Gdańsku

Maciej Schulz
prokurator

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
w WEJHEROWIE
ul. 3 Maja 2, 84-200 Wejherowo
NIP 588-19-92-440
REGON 191897677

Wejherowo.2013.06.04

**Instytut Pamięci Narodowej
Oddziałowa Komisja
Ścigania Zbrodni przeciwko
Narodowi Polskiemu
w Gdyni 81-311
ul. Witomińska 19**

W imieniu własnym, zarządu i członków naszej jednostki zwracam się z prośbą o wyjaśnienie sprawy ewentualnej współpracy Teodora Bolduana – Burmistrza Miasta Wejherowo w 1939r z niemieckim okupantem, a także o wyjaśnienie przedstawionych poniżej wątpliwości.

Nadmieniam, że Teodor Bolduan w 1939r pełnił także funkcję Prezesa OSP w Wejherowie. Z posiadanych oficjalnych informacji wynika, że 2 września 1939 burmistrza, jako polskiego patriotę, aresztowało gestapo. Najpierw torturowany i poniżany (m.in. zmuszono go do zbierania śmieci na wejherowskim rynku) - został w październiku 1939 rozstrzelany przez wejherowskich Niemców w lesie pod Zamkową Górą. Ekshumowany w 1946, spoczął na cmentarzu w rodzinnej Kościerzynie(Wikipedia).

W 2005r z inicjatywy naszej jednostki pragnącej uhonorować poległych za ojczyznę strażaków ochotników wmurowano w ścianę frontową budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wejherowie ul. 3 Maja 2 tablicę pamiątkową o treści:

„Pamięci Bohaterskich Strażaków, Patriotów Polskich Zamordowanych przez Niemieckich Okupantów Jesienią 1939r w Lasach Piaśnickich

- dh Teodor Bolduan – Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Wejherowie, Burmistrz Miasta Wejherowa,
- dh mjr Edward Łakomy – Wiceprezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Wejherowie, Wójt Gminy Wejherowo,
- dh Jan Pawlak – Członek Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Wejherowie, Sekretarz Ochotniczej Straży Pożarnej w Wejherowie, Sekretarz Urzędu Miasta w Wejherowie, ✓
- dh Antoni Potocki – Prezes Rady Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Wejherowie, Starosta Powiatu Morskiego w Wejherowie.

Wejherowo 2005 Strażacy Ziemi Wejherowskiej

Pamięci Bohaterskich Strażaków, Patriotów Polskich, Zamordowanych Przez Niemieckich Okupantów Jesienią 1939r. As The Memorial Of Heroic Firemen, Polish Compatriots Murdered By The German Soldiers In Autumn 1939. In Erinnerung An Die Heldenhaften Reuerwehrlaute Und Die Polnischen Patrioten, Die Im Herbst 1939 Durch Die Deutschen Besatzungsmächte Ermordet Wurden”.

W miesiącu maju bieżącego roku miałem okazję spotkać się z dr Stanisławem Ucińskim pracownikiem naukowym, dziennikarzem, założycielem zespołu ds. upamiętniania Etosu T.O.W „Gryf Pomorski” 1980. W trakcie tego spotkania otrzymałem kopię informacji sporządzonej przez Agnieszkę Drewa z dn. 11.11.2002, która jak twierdzi należała do grupy zwiadowczej dowodzonej przez Antoniego Paczoska razem z Józefem DREWĄ i Stefanem Paczoską. Grupa ta podlegała bezpośrednio rozkazom Dowódcy Gryfa por. Józefa Dambka „Jura”. Na początku marca 1943r Józef Drewa – mąż Agnieszki Drewa został Szefem Wywiadu i Kontrwywiadu Gryfa, a jego żona była w tym sztabie. Po śmierci por. Józefa Dambka wymienione osoby były w sztabie ostatniego Dowódcy Gryfa por. Augustyna Westphala do jego śmierci w dn. 27.09.1946. Od lat osiemdziesiątych Agnieszka Drewa jest w Zespole ds. Upamiętnienia Etosu TOW „Gryf Pomorski”. W opracowaniu tym często Agnieszka Drewa opisuje działania polskojęzycznej grupy Gestapo, współpracującej po 1945r z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa w likwidacji ostatnich dowódców TOW „Gryf Pomorski”.

Na stronie 4 tego opracowania (kopia w załączeniu) dotyczącej asa wywiadu Pawła Hebel – Agnieszka Drewa stwierdza, że w 1939r organizacja „Pomoc Polakom – Polska Żyje” wydała wyrok śmierci na Burmistrza Wejherowa Teodora Bolduana, ponieważ podjął on współpracę bezpośrednio z Hitlerem, kiedy ten był w Sopocie i obserwował walki na Helu przez lunetę z wieży sopockiego uzdrowiska. Hitler pozostawił T. Bolduana na stanowisku Burmistrza Wejherowa. Dalej opisuje, że po kapitulacji wojsk polskich dn. 02.10.1939r, żołnierze ci byli prowadzeni do niewoli przez miasto Wejherowo. Wówczas T. Bolduan zorganizował prowokację uzgodnioną z Hitlerem – udekorował miasto nazistowskimi flagami. Wzdłuż przemarszu polskich żołnierzy ustawili szpaler flag nazistowskich. W czasie przemarszu ubliżano polskim żołnierzom, pluto na nich i oblewano nieczystościami.

Dalej Agnieszka Drewa opisuje, jakim śmiertelnym zagrożeniem dla patriotycznego społeczeństwa Pomorza było podjęcie współpracy T. Bolduana z Niemcami, ze względu na posiadane przez niego informacje (str. 5 - kopia w załączeniu). W tej sytuacji w połowie października 1939r „Polska Żyje” wydała wyrok śmierci na T. Bolduana za zdradę Państwa Polskiego. W grupie, która pojmowała T. Bolduana i przetransportowała go w celu wykonania wyroku pod zamkową Górę był Paweł Hebel. T. Bolduan został tam rozstrzelany.

Nie ukrywam, że przytoczone powyżej informacje, jak i wiele innych znajdujących się w opracowaniu Agnieszki Drewa wywołały wstrząs wśród strażaków OSP Wejherowo. Czy faktycznie prawdą jest, że Burmistrz Miasta Teodor Bolduan, zarazem Prezes OSP Wejherowo był zdrajcą i poniósł zasłużoną karę. Wywraca to dotychczasowa wiedzę historyczną na ten temat.

W opracowaniu tym Agnieszka Drewa bardzo negatywnie wypowiada się na temat wielu osób, w tym także współpracujących z IPN np. Andrzej Gąsiorowski, Bogdan Chrzanowski, Krzysztof Steyer, Krzysztof Komorowski – jako zatajających zbrodnie nazistowsko – komunistyczne.

Jestem osobą, która interesuje się hobbystycznie historią II wojny światowej. W związku z tym przeczytałem także dostępne książki dotyczące działalności „Gryfa Pomorskiego”. Informacje przedstawione przez Agnieszkę Drewa jednoznacznie negatywnie przedstawiają osoby np. Aleksandra Arendt, Jana Szalewskiego czy Jana Gierszewskiego,

jako współpracowników Gestapo. Szczegółowo przedstawia akcję rozpracowania Jana Gierszewskiego i Haliny Kurowskiej przez kontrwywiad Gryfa jako współpracowników Gestapo w dn. 15.02.1943 w Gdyni. Dzięki tej akcji został zastrzelony Kurt Hagemann z Gestapo, przy którym znaleziono dokumenty wręczone wcześniej przez Halinę Kurowską, sporządzone odręcznie w języku niemieckim przez Jana Gierszewskiego, wskazujące na miejsce kwaterunku żołnierzy Gryfa. Dokumenty te skierowano do Wojskowego Sądu Organizacyjnego Gryfa, któremu przewodniczył por. Władysław Ostrowski. Sąd wydał wyrok śmierci na Jana Gierszewskiego, który wykonano w bunkrze „Dywan”.

Potwierdza to w zakresie innych wymienionych powyżej osób w swoim opracowaniu doc. dr Edmund Jakubiak - „Szalewski mówił o egzekucji w Szymbarku: W czasie egzekucji byłem ubrany w niemiecki mundur, na rękach miałem białe rękawiczki, bo taki obowiązywał ceremoniał”. W opracowaniu tym także opisuje działania polskojęzycznej grupy gestapo dowodzonej przez Jana Kaszubowskiego vel Hans Kassner, po wojnie współpracującej z komunistyczną służbą bezpieczeństwa. Jak przedstawia w swoim opracowaniu – zbrodni w Szymbarku miano dokonać na 10 zdrajcach za współpracę z Niemcami. Tymczasem doc.dr Edmund Jakubiak już po wojnie stwierdził, że było odwrotnie ! Rozstrzelani Polacy byli żołnierzami Gryfa, a zdrajcą okazał się faktycznie Jan Szalewski, w trakcie przeprowadzania z nim wywiadu przez doc. Dr. Edmunda Jakubiaka – nauczyciel przysposobienia wojskowego w Kościerzynie !, który go po prostu okłamał. (str 4 opracowania – kopia w załączeniu).

Także Aleksander Arendt okazał się po wojnie współpracownikiem komunistycznych służb bezpieczeństwa (strona internetowa Wikipedii), a doc. dr E. Jakubiak pisze w swoim opracowaniu, jak po wojnie doprowadził do konfrontacji w Gdańsku A. Arendta z powiatowymi komendantami Gryfa i współpracownikami por. J. Dambka (str 5 i 6 opracowania – kopia w załączeniu). Okazało się, że żaden z ocalałych konspiratorów nie zna i nie słyszał o działalności w Gryfie A. Arendt , a on sam nie znał wielu faktów dotyczących jego działalności. Natomiast on sam „zachowywał się bardzo agresywnie, obrażał Gryfowców ordynarnymi słowami, groził im wiele razy, próbował wszcząć bójkę z żołnierzami Gryfa.

Jak opisuje doc. dr E. Jakubiak – „Gryf Kaszubski – Pomorski” tworzony był w systemie obronnym Polski przedwrześniowej, budowanym na Pomorzu od 1930r przez J. Dambka i ppłk. L. Muzyczkę na strukturze „Strzelca” i sieci Dywersji Pozafrontowej jako jego integralna część. Zatem „Gryf” – to część systemu obronnego II RP powołanego we wrześniu 1939r, kiedy jeszcze trwała kampania wrześniowa. Stanowił on ciągłość systemu obronnego II RP i był zbrojnym ramieniem Rządu RP na emigracji. Potwierdza to w swoich słowach Agnieszka Drewa, a przytoczone przez nią fakty zyskują częściowe potwierdzenie w opracowaniu doc. dr E. Jakubiaka.

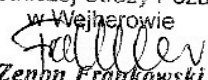
Agnieszka Drewa także stwierdza, że po wojnie Aleksander Arendt, Ludwik Miotk, Elżbieta Zawacka, Leon Lubecki – zaczynają fałszywie twierdzić, że np. T. Bolduan nie został rozstrzelany w październiku 1939r przez organizację „Polska Żyje” za współpracę z Niemcami, lecz zamordowany przez Niemców (str. 14 opracowania – kopia w załączeniu). Używają do powielania tych kłamstw synów T. Bolduana – Rajmunda i Tadeusza, którzy po wojnie wstępują do Informacji Wojskowej, co pozwala na fałszowanie historii i doprowadzenie do sytuacji, że współpracownicy gestapo : Aleksander Arendt, Jan Bianga, Bernard Szczęsny, Ludwik Miotk, Jan Szalewski i Willi Stefaniak - byli przedstawiani jako żołnierze Gryfa, a Aleksander Arendt nawet Komendantem naczelnym Pionu Wojskowego

Gryfa (o czym pisałem powyżej). Mało tego – pisze także o tym, że powołane w 1956r do życia Zrzeszenie Kaszubskie powstało z inspiracji Aleksandra Arendt i Lecha Bentkowskiego – współpracownika komunistycznej służby bezpieczeństwa, w celu fałszowania historii Gryfa i Pomorza. Zrzeszenie to wydaje dwutygodnik „Kaszebe”, którego redaktorami są: Rajmund Bolduan i Tadeusz Bolduan – synowie Teodora Bolduana, podający, że ich ojciec nie zginął za zdradę Polski lecz został zamordowany przez Niemców. (str. 15 opracowania – kopia w załączeniu). Natomiast szokujące są stwierdzenia zawarte przez Agnieszkę Drewa na str. 16 opracowania (kopia w załączeniu) – dotyczące zatajania zbrodni Jana Babczenki i Rajmunda Bolduana – agentów komunistycznych służb bezpieczeństwa przez Prokuratora IPN Macieja Schulz. Negatywnie także przedstawia Piotra Szubarczyka z INP, który jakoby z Elżbietą Grot z Muzeum KL Stuttfoff rozpowszechnia „fakty”, że T. Bolduan zginął z rąk SS.

Na str. 18 opracowania (kopia w załączaniu) Agnieszka Drewa jako świadek jednoznacznie potwierdza zdradę Teodora Bolduana i Józefa Gierszewskiego, skazanych wyrokami sądu Gryfa i za zdradę rozstrzelanych, a na str. 19 (kopia w załączeniu) pisze o ich synach jako fałszerzach historii tj. Rajmund Bolduan, Tadeusz Bolduan, Stanisław Gierszewski.

Mając na względzie powyższe, a w szczególności negatywny wydźwięk przedstawianych stwierdzeń i opisów dla historii i działalności OSP w Wejherowie – zwracamy się z prośbą o jednoznaczne wyjaśnienie opisanej sprawy. Szczególnie proszę o odniesienie się do osób wymienionych na tablicy pamiątkowej ufundowanej przez OSP Wejherowo tj. Teodor Bolduan, Edward Łakomy, Jan Pawlak i Antoni Potocki. Jako strażacy ochotnicy i mieszkańcy Pomorza jesteśmy także zainteresowani wyjaśnieniem oskarżeń kierowanych przez Agnieszkę Drewa w stosunku do wymienionych powyżej osób, a częściowo potwierdzonych przez doc. dr E. Jakubiaka. Tym bardziej, że dotyczy to osób związanych bezpośrednio lub pośrednio z historią Gryfa Pomorskiego, zarówno w czasie wojny, jak i szczególnie w okresie powojennym w kontekście zarzutu fałszowania historii. W razie potrzeby udostępnię posiadane kopie opracowania doc. dr Edmunda Jakubiaka o objętości 7 stron i Agnieszki Drewa o objętości 19 stron.

W zależności od otrzymanych od Was informacji podejmiemy dalsze niezbędne działania w tej sprawie.

Prezes
Ochotniczej Straży Pożarnej
w Wejherowie

Zenon Frankowski

Otrzymują:

1. Adresat
2. a/a

Załączniki:

1. nr 1 – str. 4 opracowania A. Drewa
2. nr 2 – str. 5 opracowania A. Drewa
3. nr 3 – str. 4 opracowania E. Jakubiak
4. nr 4 – str. 5 opracowania E. Jakubiak
5. nr 5 – str. 6 opracowania E. Jakubiak

6. nr 6 – str. 14 opracowania A. Drewa
7. nr. 7 – str. 15 opracowania A. Drewa
8. nr. 8 – str. 16 opracowania A. Drewa
9. nr.9 – str. 18 opracowania A. Drewa
10. nr 10 – str. 19 opracowania A. Drewa.